

sygn. akt V GC 475/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział V Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: ASR Dagmara Wilczyńska

Protokolant: stażysta Izabela Tutka

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. Z. kwotę 2.552,25 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt dwa zł dwadzieścia pięć gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda S. Z. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 63,50 zł (sześćdziesiąt trzy zł pięćdziesiąt gr) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Asesor sądowy

Dagmara Wilczyńska

Sygn. akt V GC 475/18

UZASADNIENIE

Powód S. Z., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 5.737,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż na dochodzoną pozwem kwotę składają się nieuwzględnione przez pozwanego w toku postępowania likwidacji szkody koszty w postaci: 2.927,40 zł tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, 688,80 zł tytułem zwrotu kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu oraz kwota 2.121,75 zł z tytułu kosztów holowania. Odpowiedzialność pozwanego wynika z zawartej umowy ubezpieczenia OC, którą objęty był sprawca zdarzenia drogowego z dnia 15 marca 2017r. w wyniku której uszkodzony został pojazd poszkodowanego W. S. (1). Wobec braku możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu poszkodowany wynajął od powoda pojazd zastępczy. Nadto poszkodowany skorzystał z usługi holowania pojazdu z miejsca zdarzenia drogowego do warsztatu w którym miał dokonać naprawy swojego pojazdu oraz zmuszony był do opłacenia kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał odszkodowanie w kwotach 2.583,00 zł z

tytułu najmu pojazdu zastępczego, 344,40 zł kosztów parkowania oraz 153,75 zł kosztów holowania. Powód nabył prawo do wierzitelności przysługującej poszkodowanemu od pozwanego w drodze umowy cesji. (k. 3-5).

W dniu 23 stycznia 2018r. Sąd Rejonowy w Olsztynie wydał nakaz zapłaty przeciwko pozwanemu zgodnie z żądaniem pozwu (k. 27).

W przepisany terminie pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. W sprzeciwie wskazał, iż zaproponował poszkodowanemu w toku likwidacji szkody pojazd zastępczy, zarówno w trakcie rozmowy telefonicznej jak i pisemnie oraz poinformował o obowiązujących we współpracującym z pozwanym stawkach najmu pojazdów zastępczych. Jednocześnie pozwany zakwestionował datę początkowo najmu pojazdu zastępczego, wskazując iż najem nastąpił nie wcześniej niż w dniu 17 marca 2017r., co wynika z rozmowy pracownika pozwanego z poszkodowanym. Nadto powód nie wykazał w jego ocenie, aby najem pojazdu był w ogóle uzasadniony, o ile nie wykaże on, że nie posiadał innych środków transportu. Nadto pozwany zakwestionował wysokość kosztów holowania oraz parkowania pojazdu, wskazując iż stosowane przez powoda stawki są rażąco zawyżone, a nadto, co do holowania pojazdu, istniała możliwość dokonania naprawy bliżej miejsca zamieszkania poszkodowanego, aniżeli w Ł. (k.34-35).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje.

W dniu 15 marca 2017r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność W. S. (1). Poszkodowany w dniu zdarzenia zgłosił szkodę telefonicznie (...) S.A. (dalej jako (...)), który następnie przystąpił do przeprowadzenia postępowania likwidacji szkody.

(bezsporne, nadto dokumenty z akt szkody k. 30, oświadczenie poszkodowanego k. 16)

W. S. (1) od dłuższego czasu wszystkie swoje pojazdy serwisował w zakładzie (...) stąd miał do niego zaufania i zdecydował się również temu zakładowi powierzyć naprawę uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany, zgłaszając szkodę informował pracownika (...), iż pojazd będzie naprawiany w Ł. tj. 160 km od jego miejsca zamieszkania i tam też pracownik ubezpieczyciela ustalił miejsce oraz termin oględzin uszkodzonego pojazdu. Ubezpieczyciel nie składał poszkodowanemu propozycji skorzystania z usług innego podmiotu zajmującego się holowaniem pojazdu, celem jego przewiezienia z miejsca zamieszkania poszkodowanego (do którego pojazd został przewieziony po zdarzeniu) do miejsca dokonania naprawy. Przedstawiciel (...) przedstawił W. S. (1) możliwość dokonania naprawy w warsztacie współpracującym z ubezpieczycielem sprawcy szkody, jednakże poszkodowany wskazał, iż ma zaufanie do S. Z. i w zakresie serwisu pojazdu, czynił już wstępne rozmowy na temat dostarczenia tam pojazdu, który miał być tam holowany. Poszkodowany informował ubezpieczyciela, iż pojazd zastępczy wynajmie od S. Z., albowiem czynił już w tym zakresie wstępne ustalenia. Pojazd zastępczy miał mu być dostarczony wraz z przyjazdem pojazdu holującego, który miał odebrać auto uszkodzone.

Pracownik (...) telefonicznie poinformował poszkodowanego, iż w przypadku konieczności najmu pojazdu zastępczego ubezpieczycielowi przysługuje prawo do zweryfikowania wysokości stosowanej stawki najmu. Po uzyskaniu informacji od poszkodowanego, że ma już on zapewniony pojazd zastępczy od S. Z., pracownik ubezpieczyciela poinformował go, iż w przypadku stosowania przez ww. podmiot wyższej stawki najmu, aniżeli stosowana przez podmioty współpracujące z (...), kwota odszkodowania zostanie zweryfikowana do wysokości, jaką poszkodowany by poniósł korzystając z usługi najmu organizowanej za pośrednictwem (...). Jako, iż pojazd zastępczy w chwili zgłaszania szkody nie był poszkodowanemu jeszcze dostarczony, pracownik (...) poinformował, iż w dalszym ciągu istnieje możliwość skorzystania z oferty ubezpieczyciela. Przedstawiciel ubezpieczyciela polecił, aby W. S. (1) porównał stawki najmu pojazdu zastępczego obowiązujące u podmiotu od którego zamierzał nająć pojazd zastępczy.

(dowód: zeznania poszkodowanego W. S. k. 54v.-55, nagranie zgłoszenia szkody k. 39).

W piśmie informacyjnym przesłanym przez ubezpieczyciela na adres mailowy poszkodowanego, przekazano, jakie dokumenty są niezbędne do wypłaty odszkodowania z polisy OC. Do pisma dołączono nadto przekazaną wcześniej

poszkodowanemu telefonicznie informację, odnośnie zasad wynajmu pojazdu zastępczego, w tym informację odnośnie wysokości stawek netto za dobę wynajmu akceptowanych przez (...) S.A. Przy pojazdach należących do segmentu C wysokość dziennej stawki wynosiła 75 zł netto przy najmniej na okres powyżej 21 dni.

(dowód: akta szkody s. 120)

Poszkodowany zawarł z S. Z. umowę najmu pojazdu zastępczego na czas trwania naprawy uszkodzonego pojazdu najemcy (§ 4 ogólnych warunków najmu). Na umowie widnieje data 15 marca 2017 r. Poszkodowany najął pojazd marki D. D. za kwotę 160 zł netto za dobę. Pojazd zastępczy został poszkodowanemu przekazany w dniu 17 marca 2017r. Poszkodowany potrzebował pojazdu zastępczego w związku z koniecznością jego codziennej eksploatacji. Poszkodowany miał w swoim gospodarstwie domowym również inne auto tj. D. L., jednakże było to auto dwuosobowe, wykorzystywane przez poszkodowanego do pracy. Z pojazdu uszkodzonego korzystała żona poszkodowanego, która w tym czasie była w ciąży, a nadto opiekowała się rocznym dzieckiem.

Poszkodowany zwrócił pojazd zastępczy S. Z. w dniu 12 kwietnia 2017r.

W dniu 17 marca 2017 r. uszkodzony pojazd poszkodowanego został odholowany z miejsca zamieszkania W. S. (3) do zakładu (...) tj. do Ł..

(dowód: umowa najmu pojazdu zastępczego k. 6, ogólne warunki najmu k. 7-10, cennik najmu pojazdów k. 11, oświadczenie k. 17, protokół zdawczo-odbiorczy k. 18, zeznania poszkodowanego k. 54v.-55, nagranie zgłoszenia szkody w aktach szkody k. 39, zeznania świadka M. M. k. 55)

Za wykonanie usług (...) wystawił poszkodowanemu w dniu 21 kwietnia 2017r. fakturę VAT na łączną kwotę 8.819,10 zł, obejmującą: koszty dojazdu do miejsca wypadku – 160 km przy przyjęciu opłaty 5,00 zł netto za każdy kilometr – łącznie 984 zł; holowanie pojazdu z miejsca zamieszkania poszkodowanego do warsztatu S. Z. – 160 km po 6,00 zł netto – łącznie 1.033,20 zł; ryczałt za wyjazd lawety w kwocie 159,90 zł brutto; parkowanie pojazdu uszkodzonego przez 28 dni według dziennej stawki 30,00 zł netto – łącznie 1.033,20 zł; koszty najmu pojazdu zastępczego przez 28 dni według dziennego czynszu 160,00 zł netto – łącznie 5.510,40 zł, ryczałt za załadunek oraz rozładunek holowanego pojazdu w kwocie 80 zł netto – 98,40 zł brutto.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 12).

Opłaty za holowanie pojazdu, w tym ryczałt za jej wyjazd, stawka za kilometr dojazdu do miejsca kolizji, stawka za kilometr faktycznego holowania pojazdu oraz opłata za załadunek oraz rozładunek pojazdu zastosowane w fakturze VAT, zgodne są z obowiązującym u S. Z. cennikiem holowania.

(dowód: cennik holowania k. 13).

W dniu 15 marca 2017r. poszkodowany zawarł z S. Z. umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu względem (...) z tytułu odpowiedzialności na podstawie obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z kosztami najmu pojazdu zastępczego, parkingu oraz holowania.

(dowód: cesja wierzytelności – k. 14-15)

Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowaniu likwidacji szkody stwierdził, iż w pojeździe doszło do szkody całkowitej i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie metodą różnicową. Poszkodowany otrzymał odszkodowanie z tytułu różnicy wartości w dniu 10 kwietnia 2017r., jednocześnie wskazaną decyzją przyznano mu odszkodowanie z tytułu holowania pojazdu w kwocie 153,75 zł. Decyzją z dnia 13 czerwca 2016r. przyznał poszkodowanemu dodatkowe odszkodowanie w łącznej kwocie 2.927,40 zł. Na wskazaną kwotę składały się: 2.583 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz 344,40 zł kosztów parkowania. W uzasadnieniu stanowiska ubezpieczyciel wskazał, iż dokonał weryfikację dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego do kwoty 75 zł netto tj. do wysokości stawek stosowanych przez podmioty współpracujące z (...) oraz weryfikacji kosztów parkowania do stawki 10 zł netto dziennie. Nadto

ubezpieczyciel wskazał, iż nie znajduje uzasadnienia do konieczności holowania pojazdu do miejsca zamieszkania poszkodowanego.

(dowód: decyzja pozwanego z 13 czerwca 2017r. s. 13 akt szkody k. 39, decyzja pozwanego z 10 kwietnia 2017r. s. 25 akt szkody z k. 39).

Pismem z dnia 25 kwietnia 2017r. S. Z. za pośrednictwem (...) sp. z o.o. w W., wezwał (...) S.A. do uiszczenia należności w kwotach: 5.510,40 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego, 1.033,20 zł kosztów parkowania oraz 2.121,75 zł kosztów holowania.

(dowód: zgłoszenie roszczenia k 21-22)

(...) S.A. pismem z dnia 13 czerwca 2016r. wskazał, iż nie znajduje podstaw do dopłaty do odszkodowania ponad kwotę przyznaną wskazanymi wyżej decyzjami.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 13 czerwca 2016r. s. 15 akt szkody z k. 39).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił, na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, których prawdziwości nie podważała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Zgromadzone w sprawie dokumenty to w głównej mierze dokumenty prywatne, które stanowiły jedynie dowód tego, że określone w nich osoby złożyły oświadczenia o treści w nich zawartej (art. 245 kpc). Sąd dał wiarę zeznaniom świadka W. S. (1), który w toku składanych zeznań wskazał z jakich przyczyn zdecydował się na dokonywanie naprawy uszkodzonego pojazdu, która ostatecznie nie nastąpiła wobec stwierdzenia szkody całkowitej i wypłaty odszkodowania metodą różnicową. Świadek wskazał również, iż nie ustalał w czasie wynajmowania pojazdu zastępczego wysokości dobowych stawek czynszu, nie kontaktował się w późniejszym czasie z pozwanym w sprawie najmu pojazdu zastępczego. Jego relacja była jasna i dość precyzyjna. Świadek zgodnie z oświadczeniem złożonym w toku postępowania likwidacyjnego wskazał, iż najem pojazdu zastępczego był konieczny, albowiem nie miał możliwości zapewnienia innego samochodu do codziennego użytku. Poda, iż na co dzień korzystał z innego pojazdu, jednakże był to pojazd dwuosobowy, tymczasem znajdujący się do dnia kolizji w jego gospodarstwie domowym pojazd uszkodzony, służył dotychczas do codziennego użytku żonie poszkodowanego, która w tym czasie była w ciąży. Świadek zeznał, iż jego żona gdyby nie drugi samochód byłaby całkowicie pozbawiona możliwości korzystania z pojazdu w momencie, w którym poszkodowany znajdował się w pracy. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka M. M.. Jego zeznania stanowią właściwie jedynie potwierdzenie prawdziwości danych zawartych w aktach szkody, a także emanację twierdzeń pozwanego w zakresie dotyczącym daty najmu pojazdu zastępczego. Pozwany bowiem w sprzeciwie wskazał, iż jak wynika z relacji ww. pracownika (...) – ten wskazywał, że poszkodowany oświadczył mu, że pojazd zastępczy zostanie mu dostarczony w dniu 17 marca 2017 r. Na rozprawie świadek z uwagi na znaczną ilość obsługiwanych zdarzeń drogowych, nie był w stanie podać szczegółów konkretnie prowadzonej likwidacji szkody, jednakże podał, iż w swych notatkach stwierdza zawsze zaistnienie stanu faktycznego. Takie twierdzenie pozwanego o najęciu pojazdu przez poszkodowanego dopiero w dniu 17 marca 2017 r. nie zostało de facto zaprzeczone przez powoda. Co więcej twierdzenie to znajduje pośrednio potwierdzenie w odtworzonej na rozprawie rozmowie telefonicznej, w której W. S. (1) wskazał, iż serwis powoda dopiero przywiezie mu auto zastępcze. Poszkodowany podał w trakcie przesłuchania, iż nie jest pewien kiedy podstawiono mu auto zastępcze. Wskazał, iż na pewno dysponował autem zastępczym już na weekend. Wszystkie podane wyżej okoliczności są zbieżne z twierdzeniem pozwanego, który wskazał, iż najem musiał rozpocząć się dopiero od 17 marca 2017 r.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wywodził, iż poszkodowanemu w trakcie rozmowy telefonicznej została przedstawiona propozycja najmu pojazdu zastępczego od pozwanego, jednakże ten z niej nie skorzystał. Na powyższą okoliczność pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z nagrania zgłoszenia szkody. Okoliczności wskazywane przez pozwanego w tym zakresie zostały potwierdzone po odtworzeniu nagrania nadesłanego przez stronę (k 39). Z treści rozmowy pomiędzy przedstawicielem ubezpieczyciela a poszkodowanym wynika, iż był on informowany zarówno o możliwości najmu pojazdu zastępczego, jak również o stawkach akceptowanych przez pozwanego. Pracownik

pozwanego również informował poszkodowanego o możliwości skorzystania z oferty powoda, albowiem w chwili zgłaszania szkody, pojazd zastępczy nie był mu faktycznie przekazany.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie była kwestia odpowiedzialności pozwanego za następstwa zdarzenia z dnia 15 marca 2017 r. Podkreślenia wymaga, iż pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady wypłacając powodowi w toku postępowania likwidacyjnego zarówno odszkodowanie z tytułu różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed zdarzeniem i wartością pozostałości po pojeździe, jak również w uznanym przez siebie zakresie odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego. Z tego względu bezprzedmiotowe stają się dalsze rozważania odnośnie tej kwestii. Tym samym stwierdzić należy, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiły przepisy art. 805 § 1 kc w zw. z art. 822 kc w zw. z art. 436 § 2 kc w zw. z art 415 kc i art. 363 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2018.473 ze zm.).

Stosownie do treści art. 805 § 1 kc ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Jak stanowi natomiast art. 34 ust. 1 ww. ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Co prawda pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazywał, iż kwestionuje w ogólności potrzebę najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie, jednakże w toku postępowania nie zdołał wykazać, iż najem pojazdu zastępczego był niezasadny w ogóle. Powyższą potrzebę potwierdzały zeznania świadka W. S. (1), jak również treść nagrania zgłoszenia szkody. Poszkodowany posiadał co prawda inny pojazd, który był używany przez niego w pracy, jednakże nie był to pojazd funkcjonalny dla zaspokojenia potrzeb rodzinny poszkodowanego. Pojazd ten był bowiem dwuosobowy i nie mógł być użytkowany przez żonę poszkodowanego w czasie jego pobytu w pracy.

Bezspornym jest też, że pojazd uszkodzony nie mógł w dalszym ciągu być eksploatowany. Przesądzając zatem co do zasady słuszność najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie, rozważenia w dalszej kolejności wymagała kwestia legitymacji czynnej strony powodowej.

Sąd badając z urzędu kwestię legitymacji, uznał, że stanowiącą podstawę legitymacji czynnej powoda umowa cesji jest ważna i skuteczna. Została podpisana zarówno w imieniu powoda jak i w imieniu poszkodowanego. Nadto zawiera ona wszystkie niezbędne elementy, jakie tego typu umowa zawierać powinna (art. 509 kc). Umową tą powód nabył zatem od właściciela pojazdu, wiarygodność w takiej postaci i kwocie, która przysługiwałaby poszkodowanemu. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazuje, iż kwestionuje legitymację czynną powoda, jednakże w żaden sposób nie odnosi się do tego zarzutu w uzasadnieniu swojego stanowiska.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty kwestionował czas trwania najmu pojazdu zastępczego. Zarzuty przedstawione przez pozwanego w tym zakresie są w ocenie sądu w pełni zasadne. Jak wynika z treści rozmowy

telefonicznej poszkodowanego, w dniu zdarzenia nie dysponował on pojazdem zastępczym, ten miał być mu bowiem dostarczony przez powoda w dniu, w którym powód miał przyjechać holownikiem do jego miejsca zamieszkania, celem przejęcia pojazdu uszkodzonego. Datą właściwą, w jakiej pojazd zastępczy został poszkodowanemu faktycznie udostępniony i od którego należy liczyć czas trwania najmu i zasadność ponoszenia opłat czynszowych jest 17 marca 2017r. Poszkodowany w rozmowie telefonicznej z dnia 15 marca wskazuje bowiem, iż pojazd zostanie mu udostępniony za dwa dni. Jednocześnie z całą pewnością świadek W. S. (1) wskazuje, iż w weekend po zdarzeniu (18-19 kwietnia 2017r.) pojazdem zastępczym już dysponował, albowiem był u rodziny w S..

Niekwestionowanym był za to termin zakończenia najmu pojazdu tj. 12 kwietnia 2017r. Dnia 10 kwietnia 2017 r. bowiem poszkodowany otrzymał odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej, a dwa dni później auto zastępcze zdał. Mając na uwadze powyższe sąd uznał, iż uzasadniony czas trwania najmu pojazdu zastępczego wynosił 26 dni (17.03 – 12.04) a nie 28 dni.

Wychodząc z powyższego stanowiska, sąd uznał, iż niezasadnym jest dochodzenie przez powoda należności za 28 dni parkowania pojazdu uszkodzonego, skoro pojazd ten miał dotrzeć do zakładu naprawczego w dniu 17 marca 2017r. Naliczanie opłat za okres 15-16 marca 2017r. nie znajduje zatem uzasadnienia. W pozostałym zakresie czas parkowania pojazdu nie był kwestionowany przez stronę pozwaną i zbieżny był z czasem najmu pojazdu zastępczego. Kwestionowana była z kolei stawka dobowej opłaty za parkowanie. Pozwany wskazywał co prawda, iż koszty te zostały zweryfikowane do kwoty 10 zł za dobę, jednakże w ocenie Sądu, zastosowana przez pozwanego redukcja kosztów parkowania jest całkowicie nieuzasadniona. W zakresie kosztów parkowania koszt ten był zgodny z obowiązującym u powoda cennikiem (36,90 zł brutto). Reasumując, odnośnie kosztów parkingu, sąd uznał za zasadny zwrot kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu, jako pozostających w związku przyczynowo – skutkowym ze szkodą, weryfikując czas trwania parkowania do 26 dni po stawce 30 zł netto za dobę tj. do kwoty 959,40 zł. Pozwany ze wskazanego tytułu wypłacił poszkodowanemu kwotę 344,40 zł, zatem do zasądzenia pozostała kwota 615 zł.

Wracając do kosztów najmu pojazdu zastępczego, nie ulega wątpliwości, że powodowi przysługuje odszkodowanie za zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres od dnia wynajęcia w związku ze szkodą do dnia naprawy uszkodzonego pojazdu lub, co miało miejsce w rozpoznawanym przypadku, do czasu stwierdzenia wypłacenia odszkodowania metodą różnicową, powiększonego o czas organizacyjny na dokonanie zakupu nowego pojazdu – art. 361 § 1 kc. Tym samym poszkodowany może domagać się zwrotu poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego za cały okres, w którym pozbawiony był możliwości korzystania z pojazdu. Dopiero bowiem z chwilą wypłaty odszkodowania poszkodowany uzyskiwał środki na dokonane zakupu nowego pojazdu. Termin końcowy najmu pojazdu zastępczego nie był kwestionowany przez pozwanego.

W ocenie sądu zasadne są zarzuty strony pozwanej, jakoby poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody po jego stronie. Wskazać bowiem należy, iż poszkodowany, pomimo poinformowania go o możliwości najmu pojazdu zastępczego, finansowanego przez ubezpieczyciela szkody z takowej nie skorzystał. Jak wynika z treści rozmowy telefonicznej (k. 39) poszkodowany był informowany o wysokości stawek dziennych czynszu najmu akceptowanych przez pozwanego, a pomimo to wynajął pojazd od powoda. Co prawda w chwili zgłaszania szkody poszkodowany wskazywał, iż ma już zapewnione auto zastępcze, jednakże auto to nie zostało mu faktycznie przekazane. Poszkodowany miał zatem możliwość zapoznania się z propozycją pozwanego. Podczas rozmowy telefonicznej wskazywano mu, że ubezpieczyciel pokrywa tylko uzasadnione koszty, padło nawet zdanie ze strony przedstawiciela ubezpieczyciela, iż: „jeżeli jakiś warsztat będzie oferował najem, twierdząc, iż (...) pokryje wszystkie koszty to jest to nieprawda”. Osoba przyjmująca zgłoszenie szkody wskazała poszkodowanemu, iż (...) oferuje swoją pomoc w zakresie najmu zastępczego. Podała, iż w sytuacji, gdy poszkodowany będzie najmował pojazd na własną rękę to ubezpieczycielowi przysługuje prawo do obniżenia odszkodowania, do takich kosztów jakie ubezpieczyciel by poniósł gdyby to on organizował najem. P. rozmowy wskazano, iż połączenie może być przekierowane do działu assistance. Wyraźnie wskazano, iż poszkodowany winien zweryfikować stawki obowiązujące u powoda i jakie mogą być konsekwencje braku owej weryfikacji.

Stosownie do treści przepisu art. 362 k.c. Jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Powoływana przez pozwanego okoliczność, iż poszkodowany nie skorzystał z możliwości najmu pojazdu od pozwanego, została zatem w ocenie sądu wykazana. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r. III CZP 20/17, warunkiem uznania, iż wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu - są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych - jest wykazanie, że ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Z treści przedmiotowej uchwały wynika, iż pierwszym i koniecznym warunkiem rozważania zasadności kosztów poniesionych ponad te wskazywane przez ubezpieczyciela, jest złożenie propozycji najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie tutejszego Sądu nie sposób przy ocenie danego stanu faktycznego pominąć wskazań Sądu Najwyższego zawartych w przedmiotowej uchwale co do oceny zasadności poniesienia kosztów najmu zastępczego. Wydaje się zatem, że na gruncie przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy celowo, mając na względzie obowiązki stron danego stosunku prawnego co do minimalizacji szkody i współdziałania w likwidacji szkody, powołuje się na propozycję, nie używając zaś słów informacja czy oferta.

Zdaniem Sądu Rejonowego, obowiązek współdziałania między stronami w sprawach dotyczących likwidacji szkody (w tym najmu pojazdu zastępczego), jest sprzężony i nie może być prawidłowo zrealizowany, gdy w owym współdziałaniu zabraknie pewnych elementów. Współdziałanie to wymaga uczestnictwa obu stron. Obowiązek współdziałania wierzyciela (poszkodowanego) z dłużnikiem (ubezpieczycielem) ma charakter ustawowy i wynika z treści art. 354 § 2 kc. W sprawach dotyczących kosztów poniesionych z tytułu najmu zastępczego, bez wątpienia pierwszym obowiązkiem poszkodowanego jest zgłoszenie niezwłocznie powstałej szkody. Reakcją na powyższe winno być działanie ubezpieczyciela, który wskaże dalszy tok postępowania, udzieli niezbędnych informacji co do podjęcia dalszych kroków, a także w zakresie dotyczącym najmu zastępczego – zaproponuje pojazd zastępczy co najmniej równorzędny uszkodzonemu. Wszystkie te elementy zostały przez pozwanego wskazane, co znajduje odzwierciedlenie w treści rozmowy telefonicznej, w której poszkodowany zgłaszał szkodę. Kolejno – w zależności od zaistniałej sytuacji faktycznej – na tak złożoną propozycję winna nastąpić reakcja poszkodowanego, a to chociażby w celu zweryfikowania jej prawdziwości, dostępności. W rozpoznawanym przypadku poszkodowany nie dał pozwanemu ani sobie samemu szansy na sprawdzenie, czy propozycja najmu pojazdu zastępczego zaspokoi potrzeby poszkodowanego w zakresie korzystania z pojazdu, decydując się na najem pojazdu u innego podmiotu, w pełni świadomie, powołując się jedynie na wcześniejsze ustalenia z powodem, który na chwilę zgłaszania szkody nie zapewnił mu niezwłocznie pojazdu zastępczego oraz mając wiedzę o złożonej propozycji, a również nie badając w ogóle kwestii wysokości stawek najmu pojazdu zastępczego. W prezentowanej rozmowie telefonicznej poszkodowany był informowany o wysokości stawek akceptowanych przez pozwanego jednakże nie zadał sobie trudu w celu ich zweryfikowania ze stawkami oferowanymi przez powoda.

Złożoną przez pozwanego telefonicznie propozycję należy traktować jako coś więcej niż tylko informację, ale jednocześnie mniej niż ofertę. Propozycja ta określała przysługujące poszkodowanemu uprawnienia z tego tytułu, zakreślała pewne ramy jej zastosowania, konsekwencje nieskorzystania z niej, a także była na tyle konkretna (możliwość połączenia z działem assistance, prośba o ponowny kontakt), aby możliwym było podjęcie przez poszkodowanego dalszych kroków w celu jej weryfikacji. Wszelkie niezbędne elementy w ocenie sądu zostały poszkodowanemu przedstawione.

Jak wskazywano, oświadczenie ubezpieczyciela nie musi zawierać istotnych elementów ewentualnej umowy zawartej za jego pośrednictwem. Musi natomiast wskazywać na pewne elementy, które pozwolą drugiej stronie podjąć określone działania celem minimalizacji szkody. Propozycja ta musi być jednocześnie identyfikowalna, skierowana do adresata i możliwa do weryfikacji, a także wskazująca na pewne określone skutki nieskorzystania z niej. Oczywistym jest, że granica między informacją a propozycją jest cienka i trudna do zidentyfikowania, a jej wyznaczenie uzależnione

jest od konkretnych okoliczności faktycznych. Kwestię tę należy jednak rozpatrywać właśnie z perspektywy obowiązku współdziałania stron przy minimalizacji szkody. Powyższe oznacza, że każda ze stron musi podjąć określone, konkretne działania, których sekwencja ukształtowana zostanie w zależności od reakcji drugiej strony. Propozycja musi oznaczać, że ubezpieczyciel właśnie w trybie likwidacji szkody uprzedza o konsekwencjach nie skorzystania z jego usług i skutkach niewspółdziałania. Ubezpieczyciel musi wykazać, że złożył taką propozycję, a to po to, aby poszkodowanemu można było uczynić zarzut nieskorzystania z niej, a nawet nie podjęcia żadnych działań celem jej dalszej weryfikacji. Wszystko to jednak winno się odbywać w kontekście współdziałania stron, które winny mieć obopólną świadomość co do konsekwencji związanych z nieskorzystaniem z tej oferty przez poszkodowanego. Tak ukształtowana propozycja musi dotrzeć do poszkodowanego, aby ubezpieczyciel mógł się na nią powołać w dalszym toku postępowania likwidacyjnego, czy też w sporze sądowym. Poszkodowany zaś obowiązany jest do pochylenia się nad tak złożoną propozycją, przy czym niezbędne jest aby wiedział, jakie konsekwencje związane z brakiem jego współdziałania w tym zakresie, zrodzi pominięcie owej propozycji.

Mając powyższe na uwadze należało w ocenie Sądu przyjąć, iż poszkodowany pozostawiając biernym na przedstawioną mu propozycję powoda, nie dopełnił obowiązku współdziałania przy minimalizacji szkody, która dodatkowo została zwiększona poprzez wynajęcie pojazdu u podmiotu stosującego wyższe stawki najmu pojazdu klasy C. Ubezpieczyciel dokonał w ocenie sądu wszystkich czynności na danym etapie postępowania likwidacyjnego, jakie mogły zostać wykonane przy stwierdzonym stopniu współpracy poszkodowanego z pozwany.

Należy przyjąć zatem, iż dotychczas wypłacone powodowi odszkodowanie w zupełności rekompensuje szkodę w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, a nawet te koszty przewyższa. Pozwany przyznał bowiem poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.583,00 zł brutto przy przyjęciu stawki 75 zł netto, którą za zasadną uznał również Sąd (92,25 zł brutto) przez 28 dni. Najem pojazdu trwał jednakże jedynie 26 dni, a więc należne z tego tytułu powodowi odszkodowanie wynosić powinno 2.398,50 zł.

Na podzielenie nie zasługuje argument podnoszony przez powoda w piśmie procesowym z dnia 27 marca 2018 r. jakoby poszkodowany nie miał możliwości wypowiedzenia umowy najmu zawartej z powodem. Wskazać należy, iż czas trwania najmu pojazdu zastępczego nie jest z góry określony, a wyznaczony jedynie poprzez ogólne warunki najmu jako termin zakończenia naprawy pojazdu. Wskazać również należy, iż w momencie zawiadomienia pozwanego o szkodzie, poszkodowany, jako konsument, miał możliwość odstąpienia od umowy zawartej z powodem (jest to prawo wywodzone z ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta).

W ocenie sądu, pomimo iż przedstawiona przez pozwanego informacja o możliwości najmu pojazdu zastępczego nie była skonkretyzowaną ofertą, to jednakże poszkodowany dokonując najmu pojazdu zastępczego od innego podmiotu, nie dał możliwości przedstawienia swoich oczekiwań co do pojazdu zastępczego, jak również wysunięcia konkretnej oferty przez pozwanego. W zgłoszeniu szkody poszkodowany sam z resztą wskazywał, iż „póki co najmie pojazd od powoda, a potem będziemy się martwić”.

Kolejno wskazać należy, iż Sąd nie podzielił z kolei argumentów strony pozwanej odnośnie zawyżonych kosztów holowania pojazdu poszkodowanego. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, iż stawki stosowane przez powoda są zawyżone. Poszkodowany w tym zakresie przekazał pozwanemu wszelkie informacje, które uprawniały pozwanego do podjęcia działań, zmierzających do obniżenia kosztów holowania np. wynajęcie holownika ze współpracującego z pozwanym podmiotu. Poszkodowany informował pozwanego, iż pojazd będzie naprawiany w warsztacie w Ł., do którego poszkodowany miał zaufanie i tam też ten pojazd będzie odholowany. Co więcej, podał, iż odległość od miejsca jego zamieszkania do miejsca gdzie auto ma być odholowane wynosi 160 km. Powyższe nie spotkało się z żadną reakcją przyjmującej zgłoszenie, poza wskazaniem, iż istnieje możliwość przeprowadzenia takiej naprawy ze współpracującym z pozwanym podmiotem. W zakresie naprawy pojazdu nie sposób odmówić jednakże decydującej roli, jaką pełni wola poszkodowanego. Skoro poszkodowany chciał aby kwestię naprawy pojazdu zweryfikował podmiot do którego ma zaufanie i od lat korzysta z jego usług, to nic nie stało na przeszkodzie takiej decyzji. Jest tak tym bardziej, iż pozwany, po uzyskaniu informacji o powierzeniu naprawy powodowi, z uwagi na względy zaufania, nie wskazywał, że w związku z powyższym dokona jakiegokolwiek weryfikacji kosztów związanych z

dostarczeniem pojazdu do warsztatu powoda. Stąd też Sąd uznał za zasadne koszty związane z holowaniem pojazdu, zgodnie z faktura VAT, odpowiadającą obowiązującemu u powoda cennikowi usług holowniczych tj. kwocie 2.275,50 zł. Pozwany z tytułu kosztów holowania wypłacił dotychczas powodowi kwotę 153,75 zł, wobec czego do zapłaty pozostała kwota 2.121,75 zł.

Reasumując, sąd przyjął iż powodowi łącznie należy się odszkodowanie w kwocie 5.633,40 zł, w tym: 2.398,50 zł za najem pojazdu zastępczego, 959,40 zł za parkowanie pojazdu oraz 2.275,50 zł za holowanie. Dotychczas pozwany wypłacił kwotę 3.081,15 zł, do zapłaty pozostała zatem kwota 2.552,25 zł (pkt I wyroku).

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 805 § 1 kc w zw. z art. 822 kc, art. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 i § 2 kc oraz art. 362 k.c., art. 6 k.c. orzeczono jak w pkt I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt II wyroku).

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono w oparciu o treść przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, oznaczając termin początkowy ich biegu na dzień następujący po dniu wyrażenia przez pozwanego stanowiska w zakresie odmowy przyznania poszkodowanemu wyższego odszkodowania (data nadania pisma 16.06.2017r. k. 19). Dodatkowo wskazać należy, iż niewątpliwie żądanie w tym zakresie skierowane do pozwanego zostało mu przedstawione już w piśmie datowanym na 25 kwietnia 2017 r. (k. 21-22).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc zdanie pierwsze, stosunkowo je rozdzielając. Zgodnie z treścią art. 98 § 3 kpc do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Na podstawie art. 99 kpc stronie reprezentowanej przez radcę prawnego zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. W konsekwencji należało uznać, że powód poniósł następujące koszty: wynagrodzenie adwokata w wysokości 1.800,00 złotych (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, 1700 zł uiszczonej opłaty od udzielonego pełnomocnictwa (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłacie skarbowej), 287,00 zł opłaty od pozwu (art. 13 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). W efekcie suma poniesionych przez powoda kosztów zamknęła się w kwocie 2.104,00 zł.

Pozwany w zakresie dotyczącym wynagrodzenie pełnomocnika poniósł analogiczne koszty (1.800,00 zł). Wobec nie wykazania przez pełnomocnika pozwanego, że poniesione zostały także koszty związane z uiszczeniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, koszty te nie zostały wliczone do kosztów procesu poniesionych przez pozwanego.

Biorąc pod uwagę, że powód wygrał proces w 44,48 % oraz poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 2.104 zł, należne mu od pozwanego koszty procesu wyniosły 935,86 zł. Jednakże powód przegrał proces w 55,52 % stąd winien zwrócić pozwanemu kwotę 999,36 zł (55,52 % z 1800,00 zł). Dokonując zatem wzajemnej kompensacji Sąd orzekł, iż powód winien zapłacić na rzecz pozwanego kwotę 63,50 zł (999,36 – 935,86).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt III wyroku.

(...) Dagmara Wilczyńska